

Sygn. akt I ACa 27/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt II C 869/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Solecka
-------------------------------	---------------------	-----------------

Sygn. akt I A Ca 27/17

UZASADNIENIE

Powód K. B. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w K. na jego rzecz kwoty 500.000zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia powstałe na nieruchomości powoda, położonej w R. przy ul. (...), z

ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012r. Ewentualnie, w razie stwierdzenia braku podstaw do zasądzenia odszkodowania, wniósł o zobowiązanie pozwanej do naprawy przywracającej stan poprzedni tejże nieruchomości, poprzez wykonanie prac naprawczych w budynku mieszkalnym wraz z dobudowanym budynkiem gospodarczym i ogrodzeniu oraz innych częściach składowych nieruchomości, poprzez:

- a) usunięcie pochylenia budynku mieszkalnego wraz z dobudowanym budynkiem gospodarczym w rozmiarze około 25 mm/m przez jego wyprostowanie,
- b) usunięcie szkód wtórnych pochyleniu w budynku,
- c) usunięcie odspojenia schodów zewnętrznych i ich pochylenia, wraz z uszkodzeniami konstrukcji ganku, w tym pęknięć okładzin z kamienia naturalnego;
- d) usunięcie pęknięć płytek ceramicznych w wejściu do budynku, na podestach klatki schodowej i w łazienkach oraz ponowne przymocowanie odspojonych od zaprawy mocującej płytek do podłoża,
- e) usunięcie zarysowań płytek ceramicznych okładzin ścian w łazience na parterze i na piętrze,
- f) usunięcie zarysowań murów wewnętrznych i zewnętrznych, zarysowań kominów widocznych w piwnicach i na kondygnacjach mieszkalnych,
- g) usunięcie zarysowań stropów budynku mieszkalnego,
- h) usunięcie deformacji stolarki okiennej i drzwiowej z trwałymi uszkodzeniami ościeżnic tej stolarki, rozszczelnienia połączeń ościeżnic okien i murów zewnętrznych,
- i) usunięcie zarysowań elewacji, murów podokiennych i nadproży oraz uszkodzonych tynków zewnętrznych,
- j) przywrócenie do stanu poprzedniego rozerwanych pokryć papowych i uszczelnienie dachu;
- k) usunięcie pęknięć kominów ponad dachem,
- l) usunięcie spękań i deformacji chodnika opaskowego betonowego wokół budynku mieszkalnego,
- m) usunięcie spękań schodów zewnętrznych w wejściu do piwnic, pęknięć posadzek piwnic,
- n) usunięcie odspojenia budynku gospodarczego od bryły budynku mieszkalnego,
- o) usunięcie pęknięć murów budynku gospodarczego,
- p) usunięcie zarysowań posadzek budynku gospodarczego,
- q) usunięcie deformacji bram i furtek, pochylenia metalowych słupków ogrodzenia, spękań cokołów,

- r) przywrócenie liniowości ogrodzeń,
- s) usunięcie deformacji i spękań betonowych cokołów ogrodzeń,
- t) usunięcie pęknięć opaski betonowej wokół budynku,
- u) przeprowadzenie prac porządkowych, malarskich i towarzyszących,

Powód nadto domagał się umocowania go do wykonania wskazanej naprawy na koszt pozwanej, w razie jej niewykonania przez pozwaną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia wyroku oraz zwrotu kosztów procesu od pozwanej.

Wskazał, że jest właścicielem powołanej wyżej nieruchomości, a w wyniku działalności zakładu (...) S.A. Oddział KWK (...) doszło do ruchów podłoża, które spowodowały w niej szkody. W dniu 21 listopada 2012r. powód po raz kolejny złożył wniosek o naprawienie uszkodzeń wywołanych ruchem zakładu górniczego, otwierając tym samym dalszy etap postępowania ugodowego; pozwana w dniu 1 lutego 2013r. dokonała oględzin i stwierdziła zakres uszkodzeń, które uznała za powiązane przyczynowo z ruchem swojego zakładu górniczego, odraczając termin naprawienia szkody do czasu zakończenia eksploatacji. Powód nie zgodził się na to. Podkreślił, że do szkód ciągłych, które częściowo ujawniły się częściowo przed i częściowo po 1 stycznia 2012r., zastosowanie znajduje ustawa z 9 czerwca 2011r. - Prawo geologiczne i górnicze, stąd powód wybrał roszczenie o odszkodowanie, uznając kolejne remonty za niecelowe wobec wciąż ujawniających się szkód.

W odpowiedzi pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwana wskazała, że szkody w nieruchomości powoda powstały przed dniem 1 stycznia 2012r., dlatego też zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie ustawa z dnia 4 lutego 1994r. - Prawo geologiczne i górnicze. Nadto pozwana zarzuciła, że wychylenie budynku wynosi maksymalnie 13,90 mm/m, jest mało uciążliwe, zatem prace remontowe winny zmierzać do zmniejszenia uciążliwości użytkowania budynku. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że nieuzasadnione jest żądanie zasądzenie odsetek od dnia 30 listopada 2012r., albowiem nie został jeszcze ustalony zakres ewentualnych uszkodzeń oraz sposób naprawy.

Na rozprawie w dniu 6 października 2016r. powód ograniczył powództwo do kwoty 470.000zł wraz z ustawowymi odsetkami, cofając pozew w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia. Sprecyzował, że na powyższą kwotę składają się wynikające z opinii biegłych z zakresu budownictwa koszty naprawy budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego, koszty ewentualnej rozbiórki budynku, koszty naprawy ogrodzenia. Nadto pełnomocnik powoda wniosł o nieobciążanie powoda kosztami sądowymi.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty, wskazując, że naprawa powinna nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Pełnomocnik pozwanego wniosł o wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 października 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach w pkt 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 396277,81zł z ustawowymi odsetkami od 22 grudnia 2012r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r, w pkt 2. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 30000zł wraz z ustawowymi odsetkami, w pkt 3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 4. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4316,60zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt 5. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 29958,84zł tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony oraz wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych, które tymczasowo pokryte zostały z sum Skarbu Państwa, w pkt 6. odstępując od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

Poza sporem było, że powód jest właścicielem nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w R. przy ul. (...), stanowiącej działki gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy w W. Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą KW nr (...). Posadowiony jest na niej budynek mieszkalny murowany, wzniesiony w połowie lat 70~ tych ze

stropami żelbetowymi. Do budynku mieszkalnego dobudowana została również część gospodarcza. Częścią składową nieruchomości powoda jest również ogrodzenie składające się ze stalowych słupków, z cokołem betonowym i bramą.

Budynek posadowiony na nieruchomości powoda został wybudowany zgodnie z

pozwoleniami budowlanymi oraz zasadami sztuki budowlanej.

Nie było kwestionowane, że nieruchomość powoda położona jest na obszarze górniczym pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K., w granicach którego roboty górnicze prowadzi KWK (...) w R., będąca zakładem górniczym pozwanej. W 2015r. pozwana zbyła powyższą Kopalnię na rzecz (...) Sp. z o.o. w K..

Jak ustalono, pismem z 21 listopada 2012r. powód wniósł o naprawienie uszkodzeń wywołanych ruchem zakładu górniczego. W odpowiedzi na wniosek pozwana dokonała oględzin w dniu 1 lutego 2013r., w wyniku których ustaliła zakres uszkodzeń. Powód stwierdził wówczas, co zamieszczono w protokole, że szkody pojawiły się w 2010r. i ujawniają się nadal. Pismami z dnia 18 marca 2013r. i 11 kwietnia 2013r. pozwana poinformowała powoda, że z uwagi na planowaną eksploatację górniczą, w zasięgu której znaleźć ma się również dom powoda, przeprowadzenie remontu domu jest z punktu ekonomicznego nieuzasadnione i że po zakończeniu eksploatacji w drugiej połowie lipca 2015r. należy złożyć ponowny wniosek o naprawienie szkód górniczych.

Niektóre z ujawnionych szkód pochodzenia górniczego, zostały naprawione w drodze doraźnych remontów przez powoda w wykonaniu ugody zawartej z pozwaną 18 września 2007r. Z uwagi na dalszą eksploatację zakładu górniczego, mimo podejmowanych prób restytucji naturalnej, na nieruchomości powoda ujawniły się ponownie : dalsze pochylenie się budynków, pęknięcia ścian i posadzek.

Sąd Okręgowy ustalił, że od chwili powstania w 1974r., z przerwami, budynek powoda był poddawany wpływom eksploatacji górniczej, wskutek czego, jak teoretycznie obliczono, uległ on obniżeniu o 3,256 m. Zgodnie z pomiarami geodezyjnymi, budynek powoda na skutek wpływów eksploatacji górniczej jest nadmiernie pochylony w przedziale średniej uciążliwości użytkowania: w kierunku wschodnim od strony północnej - 15,40 mm/m, w kierunku wschodnim od strony południowej - 3,60 mm/m, od strony wschodniej w kierunku północnym - 16,60 mm/m i od strony zachodniej w kierunku północnym - 6,10 mm/m. W tym zakresie możliwa jest naprawa według zaleceń dla budynków o małej uciążliwości lub rektyfikacja budynku, w zależności od uzgodnienia z jego użytkownikami. Budynek mieszkalny jest pochylony nierównomiernie, zaś wychylenie w budynku gospodarczym znajduje się na granicy niedopuszczalności uciążliwej. Eksploatacja górnicza nie przyczyniła się do zmian stosunków wodnych, które spowodowałyby uszkodzenia budynku. Na nieruchomości powoda nie występują deformacje nieciągłe. Eksploatacja pozwanej w rejonie budynku powoda jest planowana do 2019 roku, co będzie powodowało wpływy I i II kategorii szkód górniczych, które nie powinny przyczynić się do powstania uszkodzeń budynku.

Stwierdzono nadto, w oparciu o opinie biegłego ds. górnictwa i geologii R. S. oraz biegłego z zakresu budownictwa J. Ł., że budynek powoda ma bowiem 3 kategorię odporności, co przy tych wpływach eksploatacji górniczej wskazuje, że będzie on skutecznie zabezpieczony na przyjęcie nowych wpływów od planowanej eksploatacji górniczej. Nie jest wykluczona reaktywacja starych zrobów, która wraz z wpływami eksploatacji projektowanej może doprowadzić do drobnych uszkodzeń. Całkowite uspokojenie górotworu po zakończeniu eksploatacji projektowanej nastąpi około 2025r.

Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłych ds. budownictwa: J. Ł. i M. S., iż na nieruchomości powoda wystąpiły następujące uszkodzenia:

a) w budynku mieszkalnym:

wchylenie bryły budynku z pionu, spękania i zarysowania na elewacji, spękania ścian, spękania posadzki w piwnicy, spękania płytek w progu drzwi wejściowych, spękania płytek podłogowych w kuchni, zarysowania tynków na sufitach

wzdłuż dźwigarów stalowych, nieliczne spękania płytek ceramicznych i ich odspojenie w łazience, uszkodzenia stolarki okiennej w postaci spękań ram okiennych i ościeży oraz wychylenie okien z pionu, uszkodzenia komina,

b) w budynku gospodarczym:

wchylenie bryły budynku z pionu, spękania ścian, pęknięcie stropu, spękanie opaski betonowej wzdłuż ściany frontowej, spękanie posadzki betonowej,

c) ogrodzeniu frontowym i bocznym:

pęknięcia cokołu betonowego.

Stwierdzono, że wartość odtworzeniowa budynku mieszkalnego powoda stanowi kwotę 275.878zł netto (297.948,24zł brutto), budynku gospodarczego - 35.491zł netto (43.653,93zł brutto). Ewentualna rektyfikacja budynku powoda musiałaby polegać na zastosowaniu metody DMT. Szacunkowy koszt rektyfikacji budynku powoda tą metodą wynosiłby 232.760zł netto, zaś koszty dokumentacji to kwota 7000zł. Koszt usunięcia aktualnych szkód górniczych to kwota 36.362,34zł netto. Szacunkowy koszt rektyfikacji budynku wraz z kosztami remontu stanowi kwotę 276.122,32zł netto (298.212,613zł brutto). Koszt rozbiórki budynku mieszkalnego stanowi kwotę 67.109zł netto.

Szacunkowy koszt rektyfikacji budynku gospodarczego ustalono na 75.632zł netto (93.027,36zł brutto). Wartość odtworzeniowa budynku gospodarczego wraz z kosztami jego rozbiórki stanowi kwotę 54.045zł netto (66.475,35zł brutto). Istnieje możliwość zmniejszenia uciążliwości w budynku gospodarczym poprzez poziomowanie posadzek oraz przywrócenie jej właściwych spadków i remontu w zakresie robót o wartości 5531,27zł netto (6803,46zł brutto).

Koszt naprawy szkody ogrodzenia oceniono na sumę 2010,11zł netto (2472,44zł brutto), zaś w ogrodzeniu bocznym - 2086,09zł netto (2565,89zł brutto).

Sąd Okręgowy dokonując powyższych ustaleń faktycznych w pełni oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu górnictwa i geologii R. S. w zakresie czasu i zakresu oddziaływania na nieruchomości powoda wpływów prowadzonej przez pozwaną działalności górniczej. Nie uwzględnił jedynie z tej opinii wniosków co do wartości wychylenia budynku powoda, pozostającymi poza zakresem specjalizacji biegłego. Opinie biegłych ds. budownictwa J. Ł. i M. S. wraz z uzupełnieniem były natomiast podstawą ustaleń w zakresie rozmiaru szkody i sposobu jej naprawy; zostały ocenione jako precyzyjne, stanowcze, w sposób niebudzący wątpliwości wyjaśniające zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, wyjaśniające także wątpliwości strony powodowej.

W tym powyższych ustaleń uznał Sąd Okręgowy, iż zastosowanie w niniejszej sprawie znajdują normy ustawy z 9 czerwca 2011r. – Prawo geologiczne i górnicze, obowiązującej od dnia 1 stycznia 2012r., stosownie do art. 222, stanowiącej, iż do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się dotychczasowe przepisy, to jest przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. nr 228 poz. 1947 ze zm.). Wskazał na bezsporną okoliczność, iż powód złożył wprawdzie wniosek o naprawienie szkody górniczej w dniu 21 listopada 2012r., jednakże szkody w nieruchomości powoda występowały już przed 1 stycznia 2012r. Wskazał Sąd, że w wykonaniu ugody zawartej między stronami, zainicjowanej zgłoszeniem z 2007r., ponowne szkody ujawniły się w następstwie prowadzonej przez pozwaną eksploatacji.

Podkreślił, iż porównanie pomiarów wychylenia budynku dokonanych w dniach 26 września 2013r. i 17 czerwca 2014r. wskazuje, że w tym okresie pochylenie budynku po przekątnej zwiększyło się. Przesądza to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie istnieje tzw. szkoda ciągła, o charakterze dynamicznym przy czym zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012r., jednakże skoro sama szkoda ujawniała się nadal w 2012 roku i latach następnych, tym samym zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze.

Wobec tego oparł się Sąd Okręgowy o regulację art. 144 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze, właściciel może żądać naprawienia wyrządzonej ruchem zakładu górniczego szkody na zasadach określonych

ustawą, przy czym odpowiedzialność przedsiębiorcy opiera się na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym. Uznał zatem, że w myśl art. 363 § 1 kc naprawienie szkody stosownie do wyboru powoda może polegać albo na przywróceniu stanu poprzedniego, czyli restytucji naturalnej, albo na zapłacie

odszkodowania pieniężnego (tzw. rekompensaty pieniężnej). Przywołał nadto przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej : zdarzenie wywołujące szkodę, szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę, a powstałą szkodą, uznając że występują one kumulatywnie w niniejszej sprawie. Podniesiono, że z opinii biegłego sądowego z zakresu geologii i górnictwa wynika, iż pozwana prowadziła eksploatację górnictwem w rejonie nieruchomości powoda przez cały okres istnienia budynku od momentu jego wybudowania w 1974r. do 2014r. z przerwami, oddziałując na nią. Pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, a więc szkoda i jej rozmiar, jak też związek przyczynowy pomiędzy szkodą a eksploatacją górnictwem pozwanej oraz koszt naprawy szkody zostały wykazane w drodze opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i szkód górniczych J. Ł., który stwierdził w sposób jednoznaczny, że wskazane w opinii uszkodzenia w budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym i ogrodzeniu, są przyczynowo związane z wpływami eksploatacji pozwanej. W oparciu o dowód z opinii biegłego M. S. wynika, że szkody o charakterze górnictwem stanowią także uszkodzenia w stolarence okiennej, opłytkowaniu ścian i posadzek w łazience. Uznał Sąd, iż wszystkie szkody wymagają naprawy zgodnie z zasadą pełnej rekompensaty szkody (art. 363 § 1 kc).

W zakresie konieczności wykonania rektyfikacji budynku posiłkował się Sąd pierwszej instancji opinią biegłego J. Ł. z której wynika, że budynek powoda na skutek wpływów eksploatacji górnictwem budynek jest pochylony w kierunku wschodnim od strony północnej - 15,40 mm/m, w kierunku wschodnim od strony południowej - 3,60 mm/m, od strony wschodniej w kierunku północnym - 16,60 mm/m i od strony zachodniej, w kierunku północnym - 6,10 mm/m. W ocenie ich charakteru oparł się za biegłym o zasady zaproponowane przez Główny Instytut Górnictwa w K., zgodnie z którymi wychylenie w przedziale od 15 do 20mm/m określane jest jako wychylenie średniej uciążliwości i przy tego typu wychyleniach naprawa możliwa jest poprzez rektyfikację bądź wykonanie konkretnych prac naprawczych mających na celu zmniejszenie uciążliwości użytkowania budynku, przy czym preferuje się ten drugi sposób naprawy budynków.

Natomiast wychylenie budynku przekraczające 20mm/m zaliczane jest do wychylenia o dużej uciążliwości, w przypadku którego proponuje się rektyfikację budynku. W niniejszej sprawie wyniki pomiarów wychylenia budynku powoda wskazują, że zaliczyć należy je do wychyleń o średniej uciążliwości.

W ocenie Sądu stopień wychylenia budynku powoda kwalifikuje budynek powoda do rektyfikacji, jak także uznał biegły z zakresu budownictwa J. Ł. w opinii, która dotyczy jedynie naprawy pochylenia budynku. Pozostałe zaś uszkodzenia w budynku mieszkalnym powoda : stolarki okiennej, płytek ściennych i podłogowych w łazience, wymagają napraw, których koszt został ustalony w opinii biegłego z zakresu budownictwa M. S..

Zważył Sąd Okręgowy, iż zaproponowana przez biegłego J. Ł. alternatywna i mniej kosztowna metoda naprawy budynku gospodarczego polegająca na zmniejszeniu uciążliwości związanych z wychyleniem budynku poprzez poziomowanie posadzek oraz przywrócenie jej właściwych spadków, w istocie nie prowadziłaby do skutecznej naprawy szkody, a jedynie zmniejszenia uciążliwości wychylenia. Wskazał nadto, że budynek gospodarczy jest dobudowany do budynku mieszkalnego, tym samym brak racjonalnego uzasadnienia dla rektyfikacji jedynie budynku mieszkalnego z pominięciem dobudowanej części budynku, wyłącznie z uwagi na pełnienie funkcji gospodarczych, a nie mieszkalnych. Z powyższych względów w ocenie Sądu pierwszej instancji również naprawa budynku gospodarczego polegać powinna na jego rektyfikacji.

Jeżeli chodzi o ogrodzenie, opierając się o wnioski opinii biegłego uznał Sąd, że zakres i charakter szkód pozwala na ich restytucję naturalną.

Globalne koszty naprawy szkody ustalono w poniższy sposób:

- koszt rektyfikacji budynku mieszkalnego wraz z kosztami remontu - 279.228 ,60 zł,
- koszt naprawy stolarki okiennej i płytek w łazience - 18.983,53 zł,
- koszt rektyfikacji budynku gospodarczego - 93.027,36 zł,
- koszt naprawy ogrodzenia frontowego - 2472,44 zł,
- koszt naprawy ogrodzenia od strony wschodniej - 2565,89 zł.

Łączny koszt napraw szkody w nieruchomości powoda oceniono zatem na 396.277,81 zł brutto.

Skoro więc powód dokonał wyboru sposobu naprawy szkody, domagając się pieniężnego odszkodowania, zasądzone w punkcie 1 sentencji wyroku od pozwanej na jego rzecz 396.277,81zł, zgodnie z wnioskami opinii biegłych sądowych J. Ł. i M. S., na podstawie art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 363 § 1 kc.

Podstawą orzeczenia o odsetkach był art. 481 § 2 kc, które zasądzone w pkt 1

sentencji wyroku od dnia 22 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy wskazał, iż powód złożył wniosek o naprawę szkód górniczych w dniu 21 listopada 2012r., lecz uwzględniono miesięczny termin dla rozpoznania wniosku powoda przez pozwaną na etapie przesądowym jako termin niezbędny dla ustalenia wszelkich okoliczności stanowiących podstawę faktyczną roszczenia, a wymagających skorzystania ze współpracy podmiotów posiadających w tym zakresie wiadomości specjalne. Roszczenie odsetkowe za okres od dnia 30 listopada 2012r. do dnia 21 grudnia 2012r. zostało oddalone w pkt 3 sentencji wyroku jako bezzasadne.

W punkcie 2 wyroku umorzono postępowanie w zakresie cofniętego żądania pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia na zasadzie art. 355 § 1 kpc.

W punkcie 3 wyroku oddalono powództwo w pozostałym zakresie, w oparciu o powołane wyżej przepisy. Oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia jako odszkodowania kosztów rozbiórki budynku mieszkalnego w wysokości 67.109,00 zł netto, skoro wychylenie budynku mieszkalnego nie uzasadniało jego rozbiórki.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 4 wyroku na podstawie art.100 kpc,

rozkładając je stosunkowo między stronami uznając, że powód utrzymał się ze swym żądaniem w 80%.

W punkcie 5 sentencji wyroku wyrzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy i w zw. z art. 100 kpc, przyjmując powyższy stosunek wygranej powoda.

Sąd Okręgowy uwzględnił, iż przegrana powoda wynikała z ostatecznego ustalenia wartości szkody dopiero na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa, odstępując od obciążenia powoda w pozostałej części kosztami sądowymi, na mocy art. 113 ust. 3 ustawy, w pkt 6 sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 co do kwoty 364148,22zł z odsetkami ustawowymi od 22 grudnia 2012r. do 15 lipca 2015r. oraz w punktach 4 i 5, wniosła pozwana, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od niej na rzecz powoda 32129,59zł z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2015r. do 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r., a w pozostałym zakresie oddalenie powództwa oraz w konsekwencji stosownej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu orzeczonych w punktach 4 i 5, względnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzucała naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 144 ustawy z 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 361 kc i art. 363 § 1 kc poprzez błędne ustalenie wysokości szkody powstałej w budynku mieszkalnym i gospodarczym powoda, mylne przyjęcie, że właściwym sposobem naprawy szkody w nich jest rektyfikacja, nadto naruszenie art. 361 kc w zw. z art. 481 § 2 kc poprzez błędne zasądzenie odsetek ustawowych od 22 grudnia 2012r. i wzbogacenie powoda przez nienależne świadczenie, które nie było wówczas wymagalne, ponieważ jego wysokość i sposób naprawy nie były ustalone. Skarżąca zarzucała nadto naruszenie przepisów Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie poprzez ich całkowite pominięcie przy ustaleniu zakresu szkody w budynkach powoda i sposobu jej naprawy. Wskazywała apelująca ponadto na naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 227 kpc oraz art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dowolność w jego ocenie. Skarżąca motywowała, iż biegły J. Ł. nie uzasadnił w opinii, dlaczego naprawa szkód w budynku powinna być dokonana poprzez rektyfikację i na czym miałyby ona polegać, dlaczego odpowiednim sposobem nie byłby sposób naprawy właściwy dla budynków z wychyleniami o małej uciążliwości. Kwestionowała prawidłowość i kompletność opinii tego biegłego, wskazując, iż pomijała ona wymogi określone w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, które nie przewiduje sposobu naprawy poprzez rektyfikację. Zdaniem skarżącej naprawa powinna być dokonana poprzez wypoziomowanie podłóg i wykonanie innych prac remontowych. Podnosiła nadto, że w przypadku budynku gospodarczego rektyfikacja jest niecelowa, bowiem jej koszt przekracza jego wartość odtworzeniową, zaś Sąd i w tym przypadku nie rozważył regulacji powyższego Rozporządzenia. Zaznaczała, że nie kwestionuje wartości robót naprawczych w budynku mieszkalnym określonych w opinii biegłego J. Ł. na 20287,80zł oraz budynku gospodarczym do wysokości 6803,46zł, a także co do naprawy ogrodzenia w kwocie 2565,89zł brutto, uznając, że uszkodzenia stolarki okiennej nie stanowią szkody górniczej, zaś zarysowań płytek nie trzeba aktualnie naprawiać. Brak wyjaśnienia w opinii biegłego wskazanych wyżej kwestii oraz brak ich rozważenia przez Sąd Okręgowy oceniła skarżąca jako nierozpoznanie istoty sprawy.

Odnośnie żądania ubocznego pozwana argumentowała, że odszkodowanie zostało wyliczone w oparciu o opinię biegłego według cen w niej wskazanych, zatem odsetki winny być ustalone od tej kwoty najwyżej począwszy od daty doręczenia odpisu opinii skarżącej, czyli 15 lipca 2015r., zwłaszcza, że powód nie domagał się ustalenia wysokości szkody z daty jej wyrządzenia.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie istotnym dla rozpoznania niniejszej sprawy, zostały dokonane prawidłowo, w oparciu o materiał dowodowy zaofertowany przez obie strony postępowania, reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, należycie rozważony i oceniony. Stąd ustalenia te Sąd Odwoławczy przyjął za własne, bez konieczności ponownego ich przywoływania.

Za nieskuteczny wypadło uznać zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 227 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc. Nie dostrzeżono zarzucanej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani też dowolności w jego ocenie, zarzucanych w apelacji pozwanej.

Niesłusznie zarzuciła skarżąca naruszenie powyższych norm procesowych, które w istocie regulują ocenę dowodów z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd Okręgowy tymczasem przeprowadzonym i dopuszczonym w sprawie dowodom nie odmówił mocy dowodowej, ani tym bardziej wiarygodności w zakresie, na który powoływała się apelująca. Sama pozwana zresztą zarzutowi swojemu w istocie nadaje zupełne inne znaczenie, wskazując na wadliwość wysnucia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosku o sposobie naprawienia szkody, właściwym według ustalonych uszkodzeń w budynkach i ogrodzeniu na nieruchomości powoda, pozostających

w związku przyczynowym z działalnością górnictwem pozwaną; ta kwestia natomiast należy już do sfery prawa materialnego, nie zaś do sfery ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji stwierdzić wypada, że nie ma podstaw do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i które z tej przyczyny Sąd Apelacyjny zaakceptował i uznał za własne (zob. : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 października 2012r., I ACa 571/12). W środku zaskarżenia pozwana kwestionowała natomiast prawidłowość wniosków opinii pisemnej i opinii uzupełniającej biegłego J. Ł., podczas gdy zgłaszane przez nią wątpliwości były przedmiotem wypowiedzi zarówno tego biegłego, jak i biegłego M. S., zaś strona pozwana na odpowiednim ku temu etapie postępowania nie składała dalszych zastrzeżeń ani pytań do biegłych. Nie zgłaszała także wniosków dowodowych na okoliczności, których w złożonym następnie środku odwoławczym wyjaśnienia się domaga; tym samym utraciła prawo powoływania się na naruszenie przepisów postępowania (art. 162kpc). Sąd Apelacyjny nadto nie podzielił stanowiska skarżącej, jakoby doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez biegłego J. Ł. w wyniku braku szerszego odniesienia się do możliwości naprawy uszkodzeń w budynku mieszkalnego powoda, nie zaś jego kompleksowej rektyfikacji. Zagadnienia te zostały należycie przez obydwu biegłych wyjaśnione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, zaś kwestionowanie ich wniosków winno być odbywać się na tamtym etapie postępowania, nie zaś w ramach składanego środka zaskarżenia od zapadłego rozstrzygnięcia końcowego, zwłaszcza, że opinie biegłych w ocenie Sądów obu instancji należycie wyjaśniały zagadnienia stanowiące przedmiot opinii, a nadto żadna ze stron ostatecznie ich nie zakwestionowała. Zdaniem Sądu Odwoławczego ponadto, przekonujące jest stwierdzenie, iż remonty poszczególnych miejscowych uszkodzeń budynków w miejsce ich rektyfikacji, spowodują jedynie chwilową poprawę ich stanu. Nie doprowadzi natomiast do ostatecznej likwidacji szkód; wskazuje na to nie tylko znaczne wychylenie obu budynków na posesji powoda, co biegli w opinii podkreślali oraz fakt, iż dotychczasowe częściowe remonty przez około czterdzieści lat nie doprowadzały do skutecznej naprawy szkód górniczych w nieruchomości powoda, ale również pewna perspektywa kontynuowania eksploatacji górniczej oddziaływującej zarówno dotychczas, jak i w wieloletniej przyszłości, na tę nieruchomość.

Zasadnie uznał Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie ustawa Prawo geologiczne i górnicze z 9 czerwca 2011r., a to z uwagi na fakt ciągłości występowania szkody. Stanowisko, zgodnie z którym do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy ustawy z 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.) (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2014r., V CSK 93/13, uchwała Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2013r., III CZP 75/13), znane jest Sądowi Odwoławczemu, jednakże nie znajduje ono zastosowania w niniejszej sprawie. Szkody powstałe uprzednio natomiast występują w sposób ciągły do chwili obecnej, pojawiły się także w okresie obowiązywania regulacji ustawy - Prawo geologiczne i górnicze z 9 czerwca 2011r., zatem ona właśnie winna być stosowana (art. 3 kc). Powód dokonał wiążącego wyboru sposobu naprawy szkody, domagając się zapłaty odszkodowania w formie pieniężnej.

Rozmiar szkody górniczej i wysokość należnego z tego tytułu odszkodowania znany był w dacie zgłoszenia żądania naprawienia szkody przez powoda, a w każdym razie winien być znany zobowiązanej już po upływie miesiąca od zgłoszenia. Opinie biegłych jedynie istniejącą wysokość szkody górniczej u powoda potwierdziły. Fakt kwestionowania związku określonych występujących w nieruchomości powoda szkód z eksploatacją górniczą, dążenie do odwołania naprawy szkód do czasu zakończenia działalności przedsiębiorcy na terenie obejmującym wpływami nieruchomości powoda, nie może wpływać na ocenę zasady i terminu wymagalności należności na rzecz uprawnionego. Godzi się wskazać, iż zobowiązania, których źródłem zaistnienia są czyny niedozwolone, powstają w dacie popełnienia tych czynów, a wobec tego, że nie wskazują terminu w jakim dłużnik powinien naprawić szkodę, zaliczane są do zobowiązań bezterminowych. Postawienie takiego zobowiązania w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe. Zgodnie z art. 455 kc spełnienie świadczenia przez dłużnika powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, a termin „niezwłocznie” należy rozumieć jako „realny”, w którym dłużnik przy uwzględnieniu okoliczności miejsca i czasu oraz regulacji art. 354 kc i art. 355 kc będzie w stanie dokonać zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. II CSK 293/06, za: wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010r., I CSK 262/09). Taki też termin Sąd pierwszej instancji przyjął w zaskarżonym orzeczeniu. W niniejszej sprawie nie

stwierdzono, by w okresie między datą wymagalności świadczenia a datą ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu szkód górniczych wystąpiła istotna różnica rozmiaru świadczenia, strona apelująca okoliczności tej nie wykazała ani nie naprowadzała na uprzednich etapach postępowania; fakt postępu technicznego, rozwój branży budowlanej oraz zwiększenie dostępności materiałów i technologii w tej dziedzinie świadczy o okoliczności przeciwnej. Nie sposób więc przyjąć za wykazane, by po stronie powoda nastąpić miałyby bezpodstawne wzbogacenie. Zdaniem Sądu Odwoławczego brak więc podstaw do odstępstwa od obowiązującej w prawie cywilnym zasady, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, nawet jeśli kwestionuje jego istnienie lub wysokość (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r. I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21, z dnia 17 maja 2000 r. I KKN 302/00 i z dnia 22 października 2003 r. II CK 146/02) i od tej daty należą mu się odsetki, stosownie do art. 481 § 1 kc. Nie doszło więc do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 361 kc w zw. z art. 481 § 2 kc.

Sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, nie dopuścił się przy wyrokowaniu naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 144 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. – Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 361 kc i art. 363 § 1 kc poprzez błędne ustalenie szkody powoda oraz sposobu jej naprawy. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd Okręgowy prawidłowo oparł się w tej kwestii na miarodajnych i wiarygodnych twierdzeniach biegłych dysponujących wiedzą specjalistyczną, zawartych w ich opiniach. Właściwie ustalił zasadę oraz wysokość należnego powodowi odszkodowania, wedle dokonanego przez niego, wiążącego, wyboru sposobu naprawienia szkody. Droga naprawy szkody poprzez zapłatę odszkodowania w wysokości równej wartości kosztów remontu budynków, preferowany przez apelującą, nie została uznana za właściwą w realiach niniejszej sprawy przez biegłych, a nadto z uwagi na dotychczasowy przebieg naprawy szkód górniczych w nieruchomości powoda oraz przewidywaną kontynuację eksploatacji, nie sposób uznać, iżby miała ona doprowadzić do skutecznej naprawy szkody powoda. Formułując zarzut naruszenia przepisów Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie poprzez ich całkowite pominięcie przy ustaleniu zakresu szkody w budynkach powoda i sposobu jej naprawy, apelująca w żaden sposób go nie sprecyzowała, nie wskazując, w jaki sposób biegli odnosząc się do tej regulacji mieliby wysnuć odmienne tezy opinii, niż to uczynili. Zaznaczyć ponadto ponownie należy, że nie jest to właściwy etap dla kwestionowania opinii biegłych jako niekompletnych czy sprzecznych z określonymi regulacjami. Rozporządzenie nadto w zakresie ewentualnych sposobów ustalania wysokości odszkodowania za szkody górnicze w budynkach nie może mieć decydującego znaczenia. Należy także wskazać, odnosząc się do twierdzeń skarżącej, iż globalny koszt rektyfikacji budynków, z zaznaczeniem, że w skład zasądzonej kwoty odszkodowania wchodzi także koszty naprawy stolarki okiennej i płyt oraz ogrodzenia, nie przekracza nadto ich wartości odtworzeniowej, stosownie do końcowych tez opinii biegłych, przyjętych przez Sąd Okręgowy, co zarzucano.

Wbrew stanowisku skarżącej, szkody w stolarce okiennej i płytkach łazienkowych pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanej, stosownie do opinii biegłego M. S., zaś marginalna teza biegłego J. Ł., iż mogłyby one pozostawać bez naprawy z uwagi na niską wartość, nie może stanowić podstawy orzeczenia sądowego, jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, kierując się zasadą pełnej restytucji szkody.

Brak było nadto podstaw do ingerencji w prawidłowe rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami oraz kosztach sądowych, co do których pozwana nie zgłaszała konkretnych zarzutów mogących je podważyć.

Należało zatem uznać, iż zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji było trafne, zaś żaden z zarzutów apelacji nie był w stanie go wzruszyć.

Z tych przyczyn oddalono apelację pozwanej jako bezzasadną, w oparciu o normę art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego wyrzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, zasądzając je od przegranej pozwanej na rzecz wygrywającego powoda. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 8100zł, obliczone stosownie do § 2 pkt 7 w zw. z § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO del. Lucyna Morys – Magiera SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Solecka